

Składniki socjalno-psychologiczne kapitału ludzkiego w warunkach przestrzeni oświatowej

Zdumiewające poszerzenie oświaty w drugiej połowie XX wieku, które nazywają „wyżem oświaty”, towarzyszące znacznemu wzrostowi średniego poziomu oświaty ludności planety, też przedstawia jedną z największych przemian światowego znaczenia, której skutki jeszcze nie są w pełni zrozumiałe. Najwięcej rozwinięte i dynamicznie rozwijające się kraje świata wybrały inwestycje masowe w „kapitał ludzki”, który w epoce współczesnej jest głównym zasobem wzrostu ekonomicznego, najważniejszym warunkiem postępu socjalnego i kulturalnego. Myślimy, że ta tendencja jeszcze bardziej będzie wyrażona w wieku następnym.

Ważniejszym wspólnym wskaźnikiem stopnia doskonałości społeczeństwa jest jego stosunek do każdego swego członka jak do najwyższej wartości, a końcowym kryterium postępu ekonomicznego i socjalnego stopień rozwoju człowieka i zaspokojenie jego potrzeb, a także możliwość rozwoju jego potencjału twórczego. Współczesna nauka ekonomiczna interesuje się ludzkimi zdolnościami twórczymi, sposobami ich aktywizacji, co zgadza się z ogólną prawidłowością rozwoju nauki współczesnej w całości koncentracji badań problemów człowieka. Zwyczajni ludzie wykorzystują tylko nieznaczną część swego potencjału twórczego. W kołach naukowych panuje koncepcja, zgodnie z którą każdy człowiek jest unikalnym usposobieniem zdolności.

Ważnym aktywem kapitału ludzkiego jest oświata, która staje się decydującym czynnikiem wzrostu ekonomicznego i potencjału naukowo-technicznego.

Ten fakt z kolei wymaga zrozumienia roli oświaty jako ważniejszej sfery reprodukcji twórczych cech człowieka, kumulacji kapitału ludzkiego. Kapitał ludzki to ilość i jakość zapasu fizycznego i intelektualnego zdrowia populacji z gwarancją dziedzictwa pokoleń. Tym samym, kapitał ludzki składa się z dwóch powiązanych wzajemnie składników socjalno-demograficznych:

- reprodukcja potencjału populacji, jego duchowy, rodzinny status, kształtowanie młodzieży;
- wejście efektywne dorastającego pokolenia do świata socjalnego, w którym główne czynniki kształtowania osobistości człowieka łączą się z wychowaniem, duchowością, oświatą, dążeniem do celu, twórczą aktywnością pracy w sferze socjalnej.

Koncepcja ludzkiego kapitału gra główną rolę we współczesnej analizie ekonomicznej. Użycie tego pojęcia pozwala wyjść na szeroką przestrzeń analityczną (strategia rowoju): daje ono nowe możliwości badania takich ważnych problemów jak wzrost ekonomiczny, dystrybucja dochodów, miejsce i rola oświaty w produkcji społecznej, sens procesu pracy. Coraz więcej rozpowszechnia się pogląd, że kapitał ludzki jest najbardziej wartościowym zasobem społeczeństwa współczesnego, o wiele ważniejszym niż kumulacja bogactwa. Rozwinięta osobistość ludzka występuje w społeczeństwie współczesnym jako czynnik decydujący i główny zasób informacyjny. Taka sytuacja staje się aktualna tym bardziej, że główne źródła wzrostu ekonomicznego i podwyższenie dobrobytu ludzi coraz więcej przechodzą od kapitału fizycznego do kumulacji wiedzy i zasobów informacyjnych.

Przestrzeń oświatowa przedstawia ten zakres działalności społecznej, w której urzeczywistnia się socjokulturalna reprodukcja człowieka, kształtowanie i rozwój osobowości, indywidualności. W ramach przestrzeni oświatowej realizuje się produkcja potencjału socjalno-duchowego, intelektualnego i ekonomicznego nowego społeczeństwa, nagromadzenie kapitału ludzkiego.

Niestety, dużo zmian w ostatnim dziesięcioleciu w przestrzeni oświatowej Ukrainy nie miało ani koncepcyjnych, ani jakościowych składników, żeby odpowiadać nowej sytuacji i nowym wymaganiom. Te zmiany powinny dotyczyć nie tylko struktury systemu oświaty, metodologii i technologii procesu kształcenia, ale głównie celu oświaty, jej orientacji strategicznej. Oświata w XX wieku powinna:

- być powszechna;
- mieć rdzeń znaczeniowy, duchowo-etyczną dominantę;
- uwzględniać w swojej działalności naukowej, w badaniach naukowych rezultaty wpływu i skutków procesów globalizacji i internacjonalizacji życia społeczeństwa, rozwoju technologii informacyjnych;
- mieć twórczy i nowatorski charakter;
- opierać się tylko na podstawach naukowych;
- być wielostronnym, być adekwatnym do różnorodności kulturalnych ludzkości i swego kraju – zaspokajać zapotrzebowania grup etnokulturowych, socjalno-zawodowych, a także potrzeby duchowe każdej osobowości.

Świat, do którego wstąpiliśmy, jest tak daleki od przeszłości, że wszystkie dawne hipotezy oświatowe wydają się wątpliwe. Jednak nie ma wątpliwości, że

potężne siły wywołują zmiany o charakterze socjalnym – rozwój jednych cech psychologicznych, przytłaczanie innych i tym samym zmianę w każdym z nas.

Mamy większe możliwości do działania według swego poglądu niż dawniej dla podejmowania decyzji, jakim będzie świat, w którym trzeba będzie żyć. Badania naukowe problemów człowieka kształtują kardynalne zmiany w sferach społeczeństwa: przedsiębiorczej sferze, socjalnej i duchowej. Właściwości dynamiki zmian w społeczeństwie progresującym widzimy w tabeli 1.

Dalsze sukcesy w rozwoju cywilizacji powiązane są z rozpowszechnieniem i poziomem wykształcenia obywateli. Społeczeństwo z jednej strony widzi pierwsze oznaki cywilizacji informacyjnej, a z drugiego – nie jest gotowe samo, a także jego systemy funkcjonujące (w tym i system oświaty) adekwatnie reagować na zmiany działalności człowieka, charakteru pracy, produktu pracy, środków produkcji.

Czasy, gdy obywatel miał gwarantowane miejsce pracy, stabilny status socjalny i materialny, zostały w przeszłości. Z tabeli 1 można wnioskować, że potrzeby rynku pracy i sfera zatrudnienia zależą nie tylko od siły roboczej, ale i od kapitału ludzkiego – pracowników wysokiej kwalifikacji zawodowej, wykształconych, zdolnych i gotowych uczestniczyć w planowaniu strategicznym przedsiębiorstw, wysoko opłacanych. W takich warunkach człowiek staje się produktem swego czasu. Zmiana jakości siły roboczej prowadzi do zmiany w stosunkach między pracownikiem i pracodawcą. Te stosunki powinny być bardziej partnerskie.

Te wymagania znajdujemy w podstawowych ustawach UE w zakresie oświaty. One orientują się na to, żeby:

1. pomóc człowiekowi w poznawaniu, tj. nauczyć nabywania niezbędnych instrumentów dla pojęcia odbywających się przemian w świecie;
2. nauczyć człowieka wprowadzać zmiany naukowe w środowisku. Umieć poznawać i działać wspólnie. Właśnie tutaj wynika problem: jak nauczyć wykorzystywać w praktyce swoją wiedzę? Jak zorganizować przygotowanie ludzi do przyszłej działalności zawodowej, gdy niemożliwe jest przewidzenie jej ewolucji?
3. nauczyć człowieka żyć, mieć własne poglądy, wyobrażenie i zdolności twórcze, żeby przeciwdziałać standaryzacji, unifikacji wychowania;
4. nauczyć żyć razem w zgodzie, tolerancji, żeby uczestniczyć we wszystkich rodzajach działalności człowieka i współpracować z innymi ludźmi. Jak widać z praktyki światowej, dla zmniejszenia konfliktów, polepszenia kontaktów między różnymi grupami w systemie oświaty, trzeba użyć dwóch sposobów, dopełniających jeden drugi. Pierwszy powiązany z ideą znalezienia drugiego (człowieka), a drugi – z urzeczywistnieniem wspólnych projektów.

Istotnie są to nowe koncepcje globalne.

Tabela 1

Cechy charakterystyczne modelu społeczeństwa doprzemysłowego,
przemysłowego, poprzemysłowego

	Doprzemysłowe społeczeństwo (spowodowane rolniczą rewolucją).	Przemysłowa cywilizacja (spowodowana przemysłową rewolucją).	Poprzemysłowe społeczeństwo (spowodowane informacyjną rewolucją).
Socjalna strategia społeczeństwa.	Starodawny system społeczny, który orientuje się na zabezpieczenie elementarnych potrzeb człowieka.	Stworzenie warunków dla ulepszenia stanu ekonomicznego człowieka.	Skierowania na indystrybucję możliwości życiowych tym, którzy cierpią przez nierównomierny podział dóbr socjalnych.
Charakter pracy	Potrzebuje wykonania mechanicznego.	System maszyn funkcjonuje, by zamienić pracę fizyczną i podwyższyć jej produktywność, ale pracownicy muszą wykonywać wskazówki kierownictwa.	Najważniejsza zasada – intelektualna (komputerna) technologia, która zamienia i podwyższa produktywność pracy.
Źródła rynków.	Ograniczone zbliżonymi regionami.	Rynki rozwijały się i rozszerzały dzięki odkryciom nowych kontynentów i ich kolonizacji.	Rynkiem potencjalnym jest rozszerzenie granic wiedzy ludzkiej.
Obiekt przedsiębiorstwa.	Zespoły kolektywne.	Główną jednostką przemysłową jest fabryka.	Ekonomika intelektualna, której symbolem jest ośrodek informacyjny systemów komunikacyjnych i banków danych.
Produkt przedsiębiorstwa.	Surowce, naturalne produkty.	Główne gałęzie: budowa maszyn i przemysł chemiczny.	Przedsiębiorstwo intelektualne, przedsiębiorstwo wiedzy, opracowanie informacji.
Zasoby przedsiębiorstwa.	Fizyczne (ręczne) narzędzia pracy, mechaniczne.	Technologia maszynowa.	Technologia intelektualna, która zamienia wnioski intuitywne algorytmami – ścisłymi prawidłami przyjęcia decyzji.
Wpływ na życiową działalność człowieka.	Ograniczone komunikacje, nieosiągalne informacje.	Technologia standaryzuje produkt i przedsiębiorstwo, działalność życiową ludzi.	Gruntownie zmienia się charakter stosunków rutynowych i twórczych komponentów działalności człowieka, wyzwalając go od ciężkiej, jednostajnej, nużącej pracy, odkrywając istotę człowieka.

Jeżeli dawniej podstawą budowy przyszłości była przeszłość, to teraz w nowych warunkach niezbędna dla stworzenia przyszłości jest sprzeczność z przeszłością i teraźniejszością. To, co było skuteczne w tamtych warunkach, już nie daje dodatniego rezultatu w nowych warunkach.

Przykładem może być sytuacja w systemie oświaty Ukrainy.

Na początku 2003 roku na Ukrainie były 1003 wyższe szkoły III–IV poziomu akredytacji. Sytuacja na ten czas jest taka, że w reformach, przeprowadzanych w systemie oświaty na Ukrainie nie ma systemu, nie są one uzgodnione z reformami ekonomicznymi i politycznymi czy mentalnymi. Częściowo są wprowadzone jako eksperyment krótkotrwały. Na przykład, wśród pracowników szkół średnich do dzisiaj wywołuje konsternację 12-stopniowy system oceny rezultatów wiedzy, podczas gdy w szkole wyższej pozostał 5-stopniowy system. Pedagodzy szkolni widzą największy niedostatek tego systemu w osłabieniu motywacji uczenia się (każdy otrzymany stopień jest pozytywny).

Następny aspekt nowych wprowadzeń układu się tak, że w związku z przejściem na Ukrainie na wielopoziomowy system oświaty, wykształcenie w technikum, który ma kwalifikację kategorii „młodszy specjalista”, zaliczają teraz jako wykształcenie wyższe. Poziom kwalifikacji „bakalarza” nie znalazł rezonansu w systemie oświaty w Ukrainie. Sztuczne wyjście z tej sytuacji znaleźli medycy. Po ukończeniu technikum medycznego absolwentki z fachem pielęgniarki otrzymują kwalifikację „młodszy specjalista”, a absolwenci z fachem felczer otrzymują dyplom bakalarza, co przeczy wszelkiej logice i wywołuje niezadowolone absolwentów.

Do tego czasu jeszcze nie jest określony system wartości w nowych warunkach wychowania młodzieży. W ostatnich latach skarżą się na to naukowcy i praktycy, ale sytuacja nie zmienia się. Sytuację może wytłumaczyć tylko ten fakt, że po prostu nie ma kto określić wartości nowego pokolenia. Nauczyciele, którzy pracują w szkołach średnich w teraźniejszych warunkach są najczęściej w wieku emerytalnym lub przedemerytalnym (do 70%). Ci ludzie wychowani na całkiem innych tradycjach i wartości ocen są teraz orientowani asocjalnie. Większość nauczycieli nie może przystosować się do nowych warunków ekonomicznych i socjalnych. Ten czynnik, według obiektywnych i subiektywnych wskaźników, według mojego zdania jest istotnym niedostatkiem w reformach oświatowych. Znany filozof Merab Mamardaszwili trafnie określił taką sytuację: trzeba być częścią rzeczywistości, żeby być w niej zainteresowanym. A my jesteśmy tylko na szlaku ku tej rzeczywistości (ekonomicznej, politycznej, mentalnej). Do dzisiejszego czasu Ukraina nie posiada statusu kraju z ekonomią rynkową. Mentalność średniego obywatela można porównać z oknem, przez które patrzy on na Europę. Co trzeci pracownik w sferze oświaty gotów jest odejść z niej, jeżeli pojawi się możliwość znalezienia lepszej pracy.

Tym samym słabe przygotowanie psychologiczne, a nieraz i niechęć do złamania stereotypów i zajmowanie się dodatkowymi problemami jest główną przeszkodą dla organizacji procesu nauczania. Słynny profesor psycholog W. Frankl trafnie wyznaczył aspekt psychologiczny oświaty. Pisał on, że my żyjemy w wieku rozszerzającego się uczucia utraty sensu. W takim wieku oświata ma być skierowana na to, żeby nie tylko dawać wiedzę, ale i oszlifować sumienie, żeby człowiekowi wystarczyło subtelności usłyszeć potrzebę każdej osobnej sytuacji. To, jaka jest osobistość, jaki jej charakter socjalny, jak kształtuje się jej pojęcie sensu życia, zawsze zależy od socjalnych warunków, od systemu wartościowego, uczestniczenia jednostki w społeczeństwie.

Z tego wynika, że paradygmalny kryzys oświaty jest problemem stosunków między uczącym się i uczącym. Pedagog składu imperatywnego już nie odpowiada duchowi czasu i kulturze współczesnej.

W przestrzeni oświatowej Ukrainy nastąpiła paradoksalna sytuacja: życie komplikuje się, a system oświaty upraszcza się – skraca się liczba godzin na nauczanie przedmiotów szkolnych, kładzie się nacisk na samodzielne zdobywanie wiedzy. Zgodnie ze standardem bolońskiego procesu, okres uczenia się na bakałarza skróci się z 4 lat (standard ukraiński) do 3 lat. Po pierwsze, ta tendencja przeczy rezulatom współczesnych badań psychologiczno-pedagogicznych, że wzrasta niechęć do uczenia się, że młodzież uczęszcza do szkół pod przymusem, że nie ma motywacji dla wykształcenia. Po drugie, liczba uczniów w grupach uczących się zwiększa się, niemożliwe jest zabezpieczenie wszystkim współczesnej literatury. Deklarowane podejście, orientowane na osobowość w nauczaniu, nie ma ani materialnego, ani moralnego zabezpieczenia i trzyma się na społecznym entuzjazmie niektórych autorytetów w oświacie.

Przegląd sytuacji w systemie oświaty na Ukrainie nie będzie całkowity, jeżeli nie poruszymy problemu szkół wyższych o prywatnej formie własności. Zaskoczenie i sprzeciw wywołuje sytuacja prawnej nierówności w emerytalnym zabezpieczeniu nauczycielskich kadr instytucji budżetowych i niebudżetowych. W jednakowych warunkach: jedno ministerstwo oświaty i nauki, które nimi kieruje, jednakowe dyplomy państwowe, wszelakie komisje w tym samym składzie (niezależnie od formy), ale wymagania są dyferencjowane. To wszystko (i jeszcze bardzo wiele) prowadzi do sytuacji, w której większość pedagogów szkolnych (różnych poziomów) nie wierzy w dobre chęci państwa zabezpieczania polityki zachowawczej dla pracowników sfery oświaty. Stąd emigracja intelektów, niedofinansowanie, znizienie statusu socjalnego, „starzenie” zespołu nauczycielskiego.

Teraz możliwe są dwa kierunki dalszego rozwoju: albo społeczeństwo opracuje adekwatny do sytuacji ekonomicznej i socjalnej racjonalny model swego trybu życia, swojej przyszłości i na podstawie konsolidacji głównych sił socjal-

nych będzie dążyć do jego urzeczywistnienia, albo my stopniowo izolujemy się do poziomu twardych warunków reglamentacji życia socjalnego, która cechuje ubogie, zacofane kraje.

Przemianom podlega cały świat, zmienia się odczucie i stosunek człowieka do całego świata. Dlatego główne zmiany zaszły właśnie w człowieku. W przestrzeni oświatowej powinna zjawić się nowa paradygma oświatowa, która uzgodni i będzie odpowiadać podstawowym kryterium cywilizowanych form rozwoju. Możliwością zjawienia się takiej paradygmy jest pokazanie się w przestrzeni oświatowej oświaty nowego typu, na razie projektowej, zorientowanej na metodologiczność (jak zdobyć wiedzę), na kształtowanie mentalnej przyszłości, na kulturotwórczość. Zwolennicy projektowego charakteru oświaty głównym argumentem nazywają działające przyczyny funkcjonowania oświaty (informacyjno-reproduktywnej, podtrzymującej przedmiotowo-fragmentaryczne widzenie świata), co nie zgadza się ze współczesnością. Oni nalegają na „noosferowej” albo „noosforowo-ekologicznej paradygmy” oświaty XXI wieku, powołanej do transformowania kultury w noosferową kulturę. Jest mowa o nowym rozumieniu człowieka w jego trybie życia i międzyosobowych związkach, w dialogu kultur i nieprogramowanej komunikacji we wszystkich aspektach (ja dla siebie, ja dla drugiego, drugi dla siebie, drugi dla mnie), które prowadzą do nowych wartościowych ustaw, rozumienia humanizmu i ideałów. Paradygma oświaty oznacza:

- uwzględnienie okresu przejściowego i wysokiego dynamizmu teraźniejszej fazy rozwoju kulturno-cywilizacyjnego;
- warianty oświaty (według treści, struktury, celu rozwoju człowieka);
- konwergencję kultur – najwięcej znacząca tendencja rozwoju kulturalno-cywilizacyjnego, zwracanie do różnych kultur przez formy, w których realizuje się ich estetyka; w tym planie wzrasta dążenie człowieka do harmonizowania i humanizowania środowiska swego przebywania;
- stałe modyfikowanie celów oświaty w miarę ich osiągnięcia, skierowane w ideale na kształtowanie w człowieku całościowego świata kultury w jego harmonicznej organizacji.

Pryncypialnie nowy dla oświaty ukraińskiej jest problem kształtowania intelektualnej elity, powołanej efektywnie realizować modernizowane procesy we wszystkich sferach działalności życiowej społeczeństwa.

Social and Psychological Components of Human Capital Under Educational Space Conditions

Summary

The major aggregative index of a developed society is its attitude to an individual as to the greatest value and the final criterion of economic and social progress is the extent of human development, meeting his needs and possibilities for the development of his creativity.

The most important assets of human capital is education, which is becoming the decisive factor of economic growth and scientific and technological potential.